

NIM ZAŚWIECIŁO SŁOŃCE...



Był to dopiero czwarty dzień pobytu w Jasieńczyku. Od rana padało, z krótkimi przerwami. Od przyjazdu mieliśmy parę godzin pogody — poinformował lakonicznie dryblasowaty wartownik i energicznie zaoponował przypuszczeniu, że deszcz i błoto mogą obrzydzić pobyt w obozie. I jakby na potwierdzenie tych słów, jakby na przekór pogodzie nie udało się u obozowiczów dopatrzyć oznak zniechęcenia. Wprost przeciwnie... Daleko zaawansowane były prace przy wznoszeniu wymyślnej bramy lub jak kto woli — głównej wartowni u wstępu na rozległy teren, gdzie w liczbie ponad 250 obozują krakowscy harcerze oraz dzieciaki, które wyjazd do Jasieńczyka zawdzięczają spółdzielczości mieszkaniowej. Było już na co popatrzyć i co podziwiać w poszczególnych podobozach, urządzonych z iście harcerską pomysłowością. Dla druhen i druhow, którzy zdobywając umiejętności potrzebne przyszłym drużynom podobnie jak dla przyszłych korespondentów Harcerskiej Szkoły Informacyjnej, także obecnych w Jasieńczyku, te pierwsze dni stały się sprawdzianem harcerskiej sprawności. „U spółdzielców”, w najlepsze trwały już zajęcia — w grupach modelarzy, lalkarzy, fotografików, rzeźbiarzy, tkaczy i in. Najciekawsze prace młodych twórców zostaną zaprezentowane na wielkiej wystawie, wieńczącej ich pobyt w Jasieńczyku.

Jak tam było, co tam było, niech „odpowiedzą” zdjęcia wykonane w ten deszczowy wtorek, po którym — to informacja dla rodziców — zaświeciło słońce.

(zg)



Zdjęcia: OTTO LINK



Nr (326) 26

● Ludzie dziś chcą uczestniczyć w procesie tworzenia społecznego. Obrazowo mówiąc: produkując detal chcą wiedzieć jakiej części ten detal będzie służył.
(Prof. dr Adolf Dobieszewski — TRYBUNA LUDU)

● Mając 18 lat nie ma się jeszcze obowiązku dojrzałego myślenia — mimo że ma się świadectwo dojrzałości. Winie jednak tych rodziców, którzy taskawym okiem patrzy na dziecinne zachcianki swych osiemnastoletnich pociec, wyrażające się nie w wyborze studiów czy zawodu lecz w wyborze studiów łatwych i przyjemnych, w przedłużaniu sobie beztroskiego dzieciństwa.
(JWG — PANORAMA)

● Nauczyliśmy się brać, brać z lasów, brać z ziemi, czerpać niby z nieskończonego skarbcza, ale jakże skąpi jesteśmy gdy trzeba coś dać ziemi i lasom.
(Aleksander Małachowski — KULTURA)

● Nie chodzi o to, aby wśród przyjeżdżających na studia znalazł się taki czy inny odsetek dzieci chłopskich czy robotniczych, lecz o to, aby wśród studentów znalazły się wszystkie wybitnie uzdolnione dzieci chłopów i robotników.
(Prof. Jan Szczepański — POLITYKA)

MYŚLI TYGODNIA
12 — 18 VII 1979 r.

OD

ŚRODY

DO

ŚRODY



PRZYGODA Z ORŁEM W HERBIE

MIECZYSLAW BOCZAR, ROCZNIK 1905 — start w życie zaczynał, jak większość z nas, młodych chłopaków — od modelarstwa. Mając dwanaście lat wykonał model szkutera, którym oślnął wszystkich. Na wystawach harcerskich nagradzano go wielokrotnie w latach 1917—1919. Studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim i — sport, przez Dużego S. Jako dwudziestokilkuletni jest już wspaniałym morskim sternikiem jachtowym i pływa namietnie po Bałtyku. Na lądzie uczestniczy w akcji budowania stadionów sportowych, by dać szansę innym i samemu uprawiać na raz wiele dyscyplin. Bierze udział w międzynarodowych mityngach w Budapeszcie, Bolonii, Pradze czy Belgradzie. Zawodnik jednocześnie stale się sędzią sportów, które uprawia, działaczem sportu. W latach trzydziestych bierze udział we wszystkich regatach żeglarskich na Bałtyku. Nie pomija regat śródlądowych. W tym czasie zdążył być sędzią Sądu Państwowego, a w 1934 przeniósł się do Warszawy, gdzie podjął pracę w Wytwórni Papierów Wartościowych.

Wojna, okupacja. Boczar podtrzymuje na duchu znikających kolegów. Organizuje dla nich... regaty na Wiśle. Wybucha powstanie. Bierze udział w obronie Starego Miasta. Trzy dni jest zasypywany pod ruinami. Przypadek wyprowadza go znów na dzienne światło...

Po wojnie Rzeczpospolita powołuje go na pierwszego dyrektora Wytwórni Papierów Wartościowych w ocalałym cudem Krakowie. Ale Boczar już zdążył zostać... grafikiem. Sytuacja zmusza go do stworzenia wielkiej sprawy: w jedną noc projektuje nową wersję godła państwowego PRL!

W dwa tygodnie po wyzwoleniu Krakowa budynek Drukarni Narodowej stał się pierwszą po wojnie wielką fabryką pieniędzy. Nie tylko zresztą pieniądze, także wytwórnią wszelkich innych papierów wartościowych. Stać się tak mogło dlatego, że Kraków — niemal cało wyszedł z wojennej pożogi. Toteż jest zrozumiałe, że w pierwszych dniach w wyzwolonym Krakowie (o czym mało kto dziś pamięta) przystąpiono do organizowania Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych.

W chwili wejścia wyzwolicieli w obieg były jeszcze bilety bankowe Banku Emisyjnego Generalnego Gubernatorstwa. W bardzo krótkim czasie dokonano wymiany tego nieaktualnego już pieniądza na bilety bankowe, drukowane na zlecenie Krajowej Rady Narodowej przez GOZNAK (radziecki odpowiednik Wytwórni Papierów Wartościowych) w Moskwie. Ze względu na trudności transportowe dużych ilości banknotów, zwłaszcza niższych wartości, trzeba było spieszyć się z emisją w kraju. Do Krakowa przybył wysłannik ministra finansów Konstantego Dąbrowskiego inż. Edward Koliński wraz z delegatem radzieckiego ambasadora w Polsce Lebediewa — pułkownikiem Dmitriuskiem. Skierowali oni swe kroki do gmachu Narodowego Banku Polskiego, gdzie do niedawna mieścił się jeszcze Bank GG. Pracowali tu bowiem m. in. polscy specjaliści, zatrudnieni przed wojną w warszawskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, zwanej krótko Mennicą Państwową. A wśród nich — nasz bohater. Mieczysław Boczar otrzymał polecenie powołania do życia nowej Wytwórni; został jej pierwszym dyrektorem.

Wysłanicy rządu wespół z Boczarem rozpoczęli wędrówkę po drukarniach krakowskich. Wybór padł na Narodową. Równocześnie dla druku pozostałych znaków wartościowych (znaków stemplowych, banderoli, formularzy paszportowych czy dowodów osobistych) zajęto drukarnię „Akropol” przy ulicy Grzegorzkiej. W okresie organizacji Wytwórni, GOZNAK dostarczył klisze, farby, papier i pewną ilość numeratorów. Druk banknotów i innych papierów, jak każdy druk tego rodzaju na świecie, jest do siebie podobny, więc nie o nim chcę się dłużej rozpowiadać. Pragnę opowiedzieć o anonimowym wycynie jednej noży — czyli o tym, jak powstała ostateczna wersja naszego powojennego godła państwowego, ustanowiona decyzją i talentem dyrektora Boczara.

Na biletach bankowych wydawanych w pierwszym okresie przez GOZNAK godło polskie miało kształt podobny do stosowanego na żołnierskich czapach, hełmach, malowanego na sylwetkach czołgów. Określano tego orła mianem piastow-

wskiego; nie przypominał jednak żadnego z orłów heraldycznych. Był — delikatnie mówiąc — graficznie niedoskonały, wszak urodził się w pośpiechu wojennym, gdy na szczególne nie było czasu, nie mówiąc już o możliwości wypracowania właściwego projektu graficznego. Ponieważ na banknotach, których druk zamierzano „na dniach” rozpocząć w Krakowie godło również nosiło znamie tymczasowości i trudno je było uznać za udane, tym bardziej więc nadal utrzymywać — dyrektor Mieczysław Boczar w rozgardzaniu pierwszych dni wolności pozostawiony był własnym możliwościom, siłom i decyzjom. Na dodatek, w co trudno dziś uwierzyć, na przełomie stycznia i lutego 1945 nie posiadał żadnych bieżących kontaktów z Ministerstwem Finansów, ani nawet z... dyrektorem Narodowego Banku Polskiego. A czas naglił. Ale Boczar jest wytrwałym grafikiem i modelarzem, wziął się tedy do dzieła, mając świadomość że projektuje godło, które bez korektur i dodatkowych uzupełnień ma funkcjonować w świadomości wszystkich Polaków przez całe lata. Pragnął uzyskać pod względem graficznym i heraldycznym nienaganny rysunek orła państwowego. Plastyków rozproszyła wojna, nie było się nawet z kim w tych gorączkowych dniach rozruchu Wytwórni skonsultować... musiał więc sam, w bardzo krótkim czasie — zaprojektować i zadecydować.

W drukarni „Akropol” przez okres okupacji zachowały się ukryte przez zalogę przedwojenne orły państwowe, używane w szkołach i urzędach. Od czasów obozu sieleckiego nad Oką, gdy formowała się I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, w 1943 stosowano w malowaniu orłów polskich następującą praktykę: usuwano z głowy koronę i wydłużano jego szyję, by zapieścić w ten sposób lukę w kompozycji. Boczar pragnął zapieścić ową lukę w całości kompozycyjnej, mającej się mieścić w kole czy kwadracie zastosował zupełnie inny system. Orła państwowego z dwudziestolecia międzywojennego — po usunięciu korony — pościła na poziomie pusi, a ustawiając je w stosunku do siebie w szeregu położeniach, rozstrzygał to znalazł. Nad ranem, trudno dziś powiedzieć,

czy była to czwarta czy szósta, bo lutowa noc jest bardzo długa, autor nowej wersji godła państwowego oddał swój projekt do ostatecznego rozrysowania — z adnotacją „bardzo pilnie” — rysownikowi drukarni „Akropol”, Stanisławowi Wileczykowskiemu. Orły swego projektu Boczar-dyrektor natychmiast wprowadził do obiegu — dowody osobiste, blankiety paszportowe i formularze. Przy końcu lutego 1945 ruszyła w Narodowej produkcyjnej banknotów z nowym godłem. Był to składany wyczyn poligraficzny; drukarza krakowskiego dopiero uczyli się tego rodzaju roboty, w dodatku drukowano na maszynach płaskich, jak w manufakturze. Wszyscy zdawali sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką spoczywa na pracownikach Wytwórni. Posterunki ochrony czuwały całą dobę — batalionem wartowniczym dowodził kapitan Saturn z Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie. Praca przebiegała spokojnie.

W latach 1945—47 w obiegu były dwie wersje godła — z kliszy GOZNAK-u i projektu Mieczysława Boczara. Ujednolicenie nastąpiło potem. Natomiast na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, w wyniku konkursów i akceptacji, zmieniła się nieznacznie wersja godła na bilonie. Natomiast na banknotach i na wszystkich papierach wartościowych pozostał do dziś „orzeł Boczara”. Można to łatwo sprawdzić, zerkając na stare druki państwowe. Z lat bezpośrednio powojennych i na najnowsze formularze czy dowody osobiste. Orzeł projektu Mieczysława Boczara powiada na flagach i sztandarach — marynarki i armii lądowej. Szczególny to powód do dumy dla człowieka, który niemal całe trzydzieste późniejszych lat poświęcił różnego typu rekonstrukcjom i pracom badawczym, związanym głównie z historyczną flotą wojenną Polski i dziejom munduru, oraz orzeła polskiego żołnierza na przestrzeni wieków.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

PLACAC GOTÓWKĄ TYLKO 5 PROCENT CENY
MOŻECIE KUPIĆ NA RATY
 w okresie do 31 sierpnia

CHŁODZIARKI

PRODUKCJI KRAJOWEJ LUB Z IMPORTU
 — Z WYJĄTKIEM CHŁODZIAREK
 KEMPINGOWYCH ORAZ ZAMRAZAREK
 I CHŁODZIARKO-ZAMRAZAREK.

Sklepy branżowe WPHW w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu — ZAPRASZAJĄ!

Skorzystajcie z okazji!



KOMUNIKAT

KRAKOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
 KRAKÓW, ul. BOHATERÓW STALINGRADU 56/58

Wszystkich członków KSM oczekujących na przydział mieszkania, którzy do chwili obecnej nie złożyli wniosków komputerowych, prosimy o dopełnienie tego obowiązku w terminie do dnia 15 sierpnia 1979 roku. Przy składaniu wniosków należy bezwzględnie okazać książeczkę mieszkaniową PKO.

Równocześnie przypominamy, że złożenie wniosku stanowi warunek rozpatrywania sprawy o przydział mieszkania.

ZARZĄD KSM

Nowe urządzenia do sklepów spożywczych i przemysłowych oraz do zakładów gastronomicznych

SPRZEDA w ramach upłyniania zbędnych urządzeń Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Muszynie.

Blizszych informacji udziela Dział Administracji GS w Muszynie, telefon nr 26.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „BUDOSTAL-3” w porozumieniu z Wojewódzką Komendą OHP w Tarnowie

informuje, że PROWADZI AKTUALNIE PRZYJĘCIA do nowo utworzonego produkcyjno-szkolnego

42-5 Ochotniczego Hufca Pracy

w Bochni oraz w Filii hufca w Zakopanem i Dąbrowie Górniczej.

Hufiec przyjmuje kandydatów, w wieku od 16 do 24 lat, posiadających wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe. W czasie pobytu w hufcu w dowolnej, wybranej przez młodzież formie szkolenia zawodowego (Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Podstawowe Studium Zawodowe lub kursy wewnątrzzakładowe) — można zdobyć zawód:

- ◆ MURARZA-TYNKARZA
- ◆ BETONIARZA-ZBROJARZA
- ◆ CIEŚLI ◆ STOLARZA
- ◆ MECHANIKA-KIEROWCY
- ◆ MALARZA
- ◆ BLACHARZA-DEKARZA
- ◆ OPERATORA sprzętu budowlanego
- ◆ POSADZKARZA-FLIZIARZA
- ◆ MONTERA konstrukcji stalowych — SPAWACZA
- ◆ MECHANIKA maszyn budowlanych
- ◆ MONTERA konstrukcji żelbetowych
- ◆ MONTERA wewnętrznych instalacji budowlanych.

Po ukończeniu pobytu w naszym hufcu macie w dalszym ciągu zagwarantowane zatrudnienie, zakwaterowanie oraz możliwość kontynuowania nauki w PBP „Budostal-3”, które realizuje ważne inwestycje w kraju i za granicą.

W okresie pobytu w hufcu odbywacie szkolenie obronne w Oddziale Samoobrony, a po jego zakończeniu zostaciecie przeniesieni do rezerwy.

Wszyscy junacy otrzymują:

- ◆ całodzienne wyżywienie
- ◆ umundurowanie organizacyjne
- ◆ odzież ochronną
- ◆ zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu w pokojach 2- i 4-osobowych
- ◆ wynagrodzenie według obowiązujących stawek w budownictwie:
 - młodociani (16 lat) — 1.760 złotych
 - pozostali 10,60 zł za godzinę plus premia oraz dodatek rozłakowy — (dla zatrudnionych w filii w Dąbrowie Górniczej 25 proc. dodatku specjalnego).

UWAGA! — PRACA W AKORDZIE!

Ponadto junacy mają możliwość:

- ◆ nauki oraz korzystania z bazy kulturalnej — (zespoły muzyczne, folklorystyczne, kapela, kółka plastyczne, rzeźbiarskie, teatr poezji, kabaret itp.)
- ◆ korzystania z bazy, imprez i treningów sekcji sportowych — piłki nożnej i siatkowej, lekkiej atletyki, strzeleckiej, narciarstwa biegowego i zjazdowego i innych
- ◆ korzystania z turystyki krajowej i zagranicznej.

KOLEDZY! — Uprzejmie informujemy Was, że zgłoszenia do naszego hufca przyjmują:

- Wojewódzka Komenda OHP — Tarnów, ul. Walowa 6/3, telefon 51-69, 35-64
- Komenda 42-5 OHP — Bochnia, ul. Wygoda 45 — telefon 238-04
- Komenda filii hufca — Zakopane, ul. Za Strugiem — (Ośrodek SNPTT „Lipki”)
- Komenda filii — Strzemieszce - Sulno, k. Dąbrowy Górniczej, osiedle hotelowe „Sulno”, ul. Brzozowa bl. 4, pokój 402
- Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-3” — Kraków-Nowa Huta, ul. Igołomska (k. kopca Wandy), Dział Zatrudnienia telefon 404-33.

Towarzyszowi ROMANOWI KOCABIE
 Przewodniczącemu Rady Zakładowej — składamy wyrazy serdecznego, głębokiego współczucia z powodu śmierci BRATA.

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR
 i Rada Zakładowa Tarnowskich Zakładów Ceramiki Budowlanej w Woli Rzędzińskiej

PRZETARGI

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarne-go w Tarnowie — ogłasza, że W DRODZE-PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód osobowy marki Warszawa 223, nr silnika 243688, nr podwozia 235238, nr rejestracyjny KB 17-24, nr ew. 33, stopień zużycia 70 proc. — cena wywoławcza 36.000 zł
- samochód sanitarny marki Nysa 521, nr silnika 325684, nr podwozia 140668, nr rejestracyjny TAR 741 K, nr ew. 76, stopień zużycia 70 proc. — cena wywoławcza 44.400 zł
- samochód sanitarny marki Nysa 521, nr silnika 208251, nr podwozia 121694, nr rejestracyjny KB 29-65, nr ew. 57, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 37.000 zł
- samochód sanitarny marki Warszawa 223 A, nr silnika 252502, nr podwozia 253322, nr rejestracyjny TAR 008 K, nr ew. 51, stopień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza 28.750 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 3 sierpnia 1979 roku, o godzinie 10, w WKTS — Tarnów, ul. Rogoyskiego 25.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w pierwszym ustalonym wyżej terminie, sprzedaż na warunkach drugiego przetargu odbędzie się w dniu następnym, o tej samej godzinie i w tym samym miejscu.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić osobiście wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie WKTS Tarnów, ul. Rogoyskiego 26, najpóźniej dzień przed datą przetargu.

Samochody można oglądać w wyżej podanym miejscu przetargu, w poniedziałki i środy, w godzinach 9—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-5085



KOMENDA 13-51 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
 w TYCHACH, ul. OŚWIECIMSKA 400
 wraz z DYREKcją FABRYKI SAMOCHODÓW
 MAŁOLITRAŻOWYCH — ZAKŁAD NR 2 w TYCHACH

ogłaszają dodatkowe przyjęcia kandydatów

(mężczyzn w wieku 18—22 lat)

do Stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy.

Hufiec zapewnia:

- zdobycie popłatnych i poszukiwanych zawodów:
 - TŁOCZARZA w metalu — BLACHARZA karoseryjnego
 - ZGRZEWACZA — MALARZA lakiernika
 - MONTERA SAMOCHODOWEGO
 - KIEROWCY SAMOCHODOWEGO (jako zawodu pokrewnego — szkolenie we własnym Ośrodku Szkolenia Kierowców)
- odbycie szkolenia obronnego, z przeniesieniem do rezerwy
- możliwość kontynuowania nauki w Średnim Studium Zawodowym o kierunku ogólnomechanicznym oraz o specjalności eksploatacja pojazdów samochodowych i ciągnikowych
- bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 2—3-osobowych
- umundurowanie organizacyjne (odpłatne w 50 proc.)
- korzystanie z urządzeń kulturalno-oświatowych i sportowych
- wyjazdy na atrakcyjne wycieczki krajowe i zagraniczne
- całodzienne wyżywienie (za częściową odpłatnością)
- udział w licznych kółkach zainteresowań — muzycznych, fotograficznych, turystycznych i sportowych.

Warunki przyjęcia:

- ▲ posiadanie książeczki wojskowej z kategorią zdrowia A
- ▲ dowód osobisty z adnotacją dot. stałego miejsca zameldowania i zatrudnienia (przyjęcie lub zwolnienie)
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ świadectwo pracy
- ▲ ostatnie świadectwo szkolne
- ▲ trzy zdjęcia typu legitymacyjnego.

Dojazd do OHP z Katowic autobusem linii podmiejskiej Nr 21 do Bierunia Starego lub linią nr 4 do Tych z przesiadką do FSM Bieruń Stary.

ZGŁASZAJĄC SIĘ DO 13-51 OHP w TYCHACH przy FSM POLMO ZAKŁAD NR 2 — ZDOBEDZIESZ POSZUKIWANY, DOBRZE WYNAGRAŻANY ZAWÓD I START ŻYCIOWY.

UWAGA: Zakład zatrudni również ABSOLWENTÓW z innych OHP, szkół zawodowych oraz MŁODZIEŻ pełnoletnią bez kwalifikacji — do przyuczenia w wyżej wymienionych zawodach, zapewniając zakwaterowanie, szkolenie zawodowe oraz korzystanie ze świadczeń socjalno-brytowych zakładu. K-2540

Urząd Gminy w Korzennej, woj. nowosądeckiej, ogłasza, że ZŁECI W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie nowej konstrukcji dachu na budynku Szkoły Podstawowej w Mogilnie woj. nowosądeckiej.

Termin wykonania prac: 30 października 1979 roku.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej i zakłady prywatne. Oferty, w załączonych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w terminie do dnia 28 lipca 1979 roku.

Przetarg odbędzie się dnia 30 lipca 1979 r., o godzinie 9.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w powyższym terminie, następny odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 10.30.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podawania przyczyn. K-5088



do udziału w najbliższej premio-
 wanej grze ŻYCZĄC WSZYSTKIM
 SWYM SYMPATYKOM SZCZĘŚCIA
 I RADOSNEGO ŚWIĘTA — 22
 LIPCA.

K-5067

Sprzedaż

SYRENA 101, stan dobry
 sprzedam. Nowy Sącz,
 tel. 280-71. S-86947

Nieruchomości

SPRZEDAM dom piętrowy (komfortowy) z ogrodem. Złotostaw: Tarnów, tel. 40-19, w godz. 18—19. T-224

Zguby

DRAPAŁA Józef, zam. Gorlice, ul. Słoneczna 10/7, zgubił legitymację służbową nr Pu-08 220 — wydana przez Gminnego Dyrektora Szkół w Łużnej. A-111

KOZIOL Mirosław, Niedołbice, Witosza 3, zgubił legitymację szkolną nr 392/78/79, wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych im. Manifestu PKWN w Tarnowie.

SZWARK Alicja — Tarnów, Szpitalna 2/10 — zgubiła legitymację szkolną nr 161/77/78, wydaną przez III Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie.

ZIĘBA Danuta — zam. Lipnik 4 — zgubiła legitymację szkolną nr 77/78/78 — wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Krakowie. T-90508

PTASZNIK Fryderyk — zam. Maszków 98, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Energetycznych.

50 UCZNIÓW DO NAUKI ZAWODU MLECZARZA

w roku szkolnym 1979/80

PRZYJMIE Zakład Mleczarski nr 1 „Bronowice”, KRAKÓW, ul. BALICKA 100.

Nauka trwa dwa lata — teoretyczna w Zasadniczej Szkole Deksztalcącej w Krakowie, ul. Filipa 17 i praktyczna w Zakładzie Mleczarskim nr 1 „Bronowice” — Kraków, ul. Balicka 100.

W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz ubrania robocze i inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia.

Podania przyjmują oraz wszelkich informacji udzielają:

- Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Deksztalcącej w Krakowie, ul. Filipa 17 — oraz
- Dział Spraw Pracowniczych i Planowania Zakładu Mleczarskiego nr 1 „Bronowice” — Kraków, ul. Balicka 100 — telefon 714-44 wewn. 26. K-4764

Dyrekcja Zespołu Szkół Budowlanych ZBP „Budostal” w Krakowie — Nowej Hucie

ogłasza WPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

na następujące kierunki:

Zawody o dwuletnim okresie nauki:

- ▲ MURARZ — wymagany wiek 15 lat
- ▲ BETONIARZ ZBROJARZ — wymagany wiek 15 lat
- ▲ CIEŚLA BUDOWLANY — wymagany wiek 15 lat
- ▲ MONTER konstrukcji stalowych — wymagany wiek 16 lat.

Zawody o tryletnim okresie nauki:

- ▲ ELEKTROMONTER — wymagany wiek 15 lat
- ▲ STOLARZ budowlany — wymagany wiek 15 lat
- ▲ ŚLUSARZ-SPAWACZ — wymagany wiek 16 lat.

Szkola zapewnia:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie w internacie
- ▲ wyżywienie
- ▲ drugie śniadanie, bezpłatne
- ▲ ubranie wyjściowe
- ▲ ubranie i obuwie robocze
- ▲ możliwość kontynuowania dalszej nauki w technikum wieczorowym, o kierunkach:
 - budownictwo ogólne
 - mechanik maszyn i urządzeń budowlanych
- ▲ zatrudnienie w przedsiębiorstwach Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Budostal”, w kraju i za granicą
- ▲ wyrządzenie miesieczne w trakcie nauki, od 350 do 1 200 złotych
- ▲ bardzo duże możliwości uprawiania sportu w różnych dyscyplinach.

Do podania należy dołączyć:

- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo zdrowia
- ▲ kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- ▲ pięć fotografii.

Blizszych informacji udziela:

— sekretariat szkoły, 31-856 Kraków, os. Kościuszkowskie 2 — tel. 843-95 i 805-59, w godz. 7—15.



LOSOWANIE PREMII SAMOCHODOWYCH na bony samochodowe PKO

NARODOWY BANK POLSKI — ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w KRAKOWIE uprzejmie zawiadamia, że w dniu 20 lipca 1979 roku, o godzinie 9, w sali konferencyjnej Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Krakowie przy ul. Basztowej nr 20, I piętro — odbędzie się LOSOWANIE PREMII w postaci SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, przypadających na BONY SAMOCHODOWE, zakupione na terenie województw: miejskiego krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnobrzskiego i tarnowskiego.

Spis bonów zakwalifikowanych do losowania będzie udostępniony osobom obecnym na sali w dniu losowania — za okazaniem bonu, w ciągu jednej godziny przed rozpoczęciem losowania, tj. od godziny 8 do 9.

